

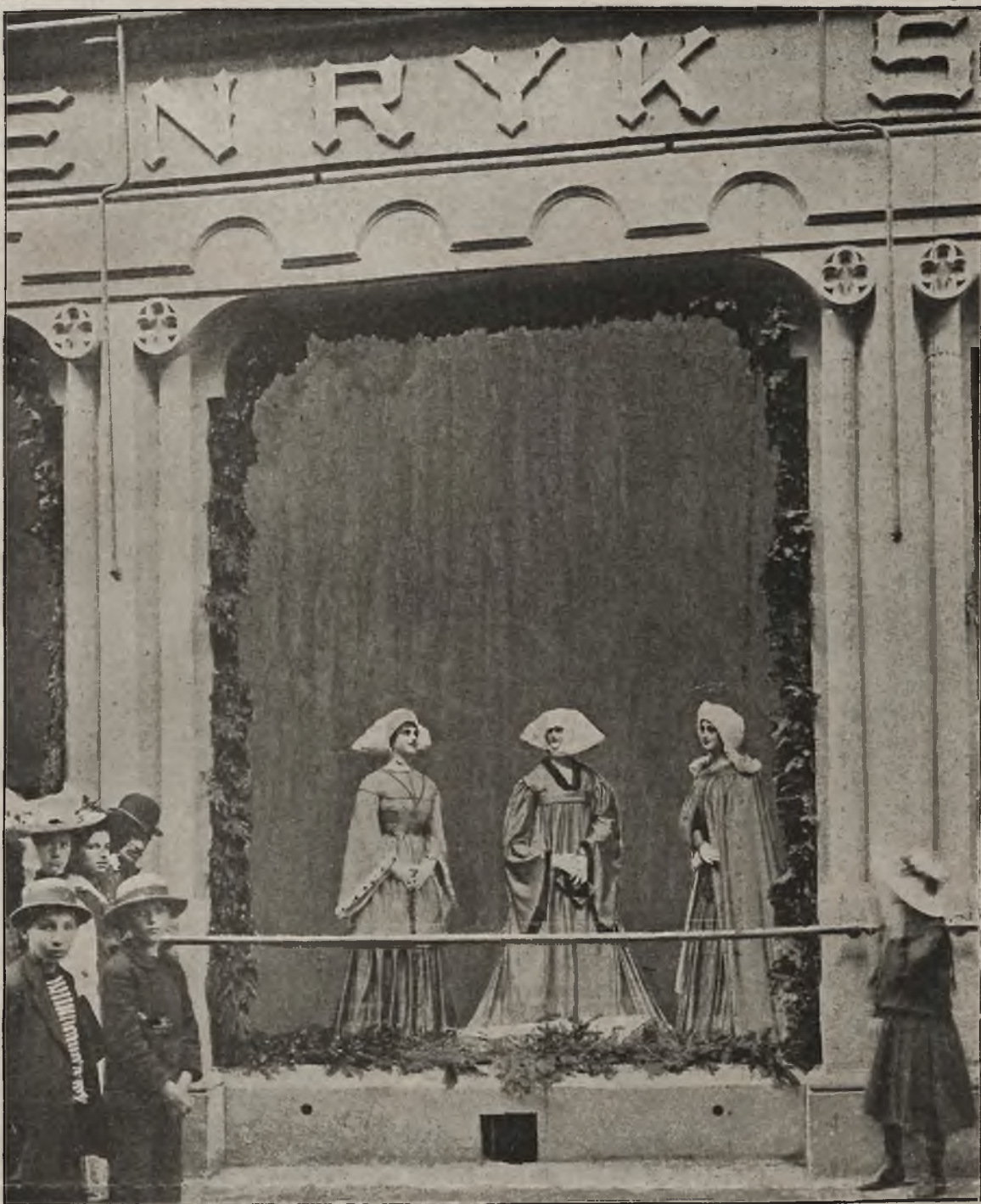
Kupiectwo a obchód Grunwaldu.

W czasie uroczystości grunwaldzkich zwrócono się ze strony urządzającego komitetu do krakowskiego kupiectwa z prośbą, aby zechciało i ono przyczynić się do uświetnienia obchodu przez udekorowanie okien wystawowych. Wielu kupców uczyniło zadość żądaniu, najwspanialej jednak wypadła dekoracja okna wystawowego znanego krakowskiego magazynu konfekcyi damskich pod firmą Henryk Szwarz. Zarząd magazynu nie zadowolili się zwykłą dekoracją, która nie odpowiadała uroczystości i powadze chwili, lecz wystawił stroje damskie z czasów Władysława Jagiełły, z największą dokładnością wykonane według oryginalnych wzorów i współczesnych rysunków.

Zadanie, niezbyt łatwe do przeprowadzenia, firma jednak tej miary, jak Henryka Szwarza, nie cofnęła się przed trudnym przedsięwzięciem i wywiązała się z niego ku największemu zadowoleniu najwybredniejszego krytyka. Przy tego rodzaju pracach bowiem zabiera głos nie tylko kobieta, jako jedynie interesowana w sprawach garderoby, tu wtrącić się może i powinien historyk i artysta. I jeden i drugi musi przyznać, że wystawione kostiumy są rzeczywiście stylowe, nie mijają się z prawdą historyczną, a co najważniejsza, że mimo swej starożytności są wcale malownicze i wyglądają artystycznie. Wykonanie jest bardzo staranne i przynosi prawdziwy zaszczyt pracowni magazynu, znanego zresztą od lat, jako pierwszorzędny.

Dziwić się należy, że są jeszcze w naszym społeczeństwie panie, sprowadzające suknie swe z zagranicy, skoro na miejscu w kraju są firmy nie ustępujące pod żadnym względem najbardziej renomowanym magazynom paryskim i wiedeńskim, a do takich właśnie należy firma Henryk Szwarz w Krakowie.

Nic też dziwnego, że przez cały czas uroczystości grunwaldzkich w Krakowie okna wystawowe magazynu obleżone były przez tłumy publiczności, podziwiającej gust, pomysł i wykonanie tych prawdziwych arcydzieł sztuki modniarskiej. Było tu piękne połączone z pożytecznym, nie tylko bawiło się ich widokiem oko, nabywało się także świadomości, jak wyglądały nasze starożytne stroje polskie, o których wiemy tylko z tradycji, że przecież były piękne.



Łamigłówa:

a ra
w ar
ew a
pa n
t on
u fa
ki r
kł y
h ak
a le
be j
ra d
a za
m ak
kr a
ko e
k it
i nn
li e

Trójkąt magiczny:

G a w a l e w i e z
A d a m A s n y k
W i t w i c k i
A r a c h n e
L a m b r o
E o l i a
W i r y
I n n
C o
Z

Łamigłówa:

B o j a n
E t h a
T u n g u z
L u t o w i s k a
E g e r
E u r e
M o z a r t

Szarada: Korzenie.

Zgłoskówka przysłowiowa: Smola tak nie przylega do szaty, jak niesława do imienia.

Zagadka przysłowiowa: Co głowa, to rozum.

Rebus: Uczni często wielkimi bywają oryginałami.

Nagrodę przez losowanie otrzymał p. A. Karczmarzski Jaworów. Upraszamy o nadesłanie 35 hal. na koszt polskiej przesyłki.



NOWOŚĆ!!!

W TUTKACH CYGARETOWYCH POD NAZWĄ

„TEMIDA“

poleca znana ze swych wyrobów fabryka

RUDOLFA HERLICZKI

W KRAKOWIE.

